Od 3 do 9 października 2022 r.

Modlimy się dar ożywienia naszej wiary, i o dar pokoju.

Niedziela XXVII Zwykła

1. Dzisiaj przeżywamy XXVII Niedzielę Zwykłą. Zapraszamy na nabożeństwo różańcowe o 15:00.

2. Odtądwieczorne Msze św. sprawowane będą o 17:00, z wyjątkiem piątku i soboty (o 18.00). W liturgii tego tygodnia wspominamy: we wtorek św. Franciszka z Asyżu, w środę św. Faustynę Kowalską, a w piątek Najświętszą Maryję Pannę Różańcową.

3. Październik to miesiąc różańcowy. Zapraszamy na **Różaniec** od poniedziałku do soboty o 17:30, z wyjątkiem piątku o 18:30. Przez wstawiennictwo Matki Najświętszej Różańcowej błagajmy o pokój na świecie, szczególnie na Ukrainie i w naszym kraju. Prośmy też o ocalenie nas od wszelkiej zarazy i jej skutków. Różaniec we Wróblinie o 17:00, a w Borkach i Krzanowicach o 18:00. **Żyjemy w bardzo niepewnych czasach. Niech nam nie będzie obojętne to wspólne błaganie Pana Boga o pokój, przez odmawianie Różańca, w kościele i w naszych rodzinach.**

4. W środę o 17:00 Msza św. szkolna z różańcem. Od 16:30 spowiedź dla dzieci.

5. W tym tygodniu przypada I czwartek i piątek miesiąca. Okazja do sakramentu pokuty przed każdą Mszą św. **W czwartek po Mszy św. wieczornej Różaniec i adoracja Pana Jezusa w**

Najświętszym Sakramencie, do 18:30.

6. W piątek od 8:00 odwiedziny chorych. Zapisy do czwartku w zakrystii. Na wieczorną Mszę św. o 18:00 zapraszamy młodzież i czcicieli NSPJ. Od 17:30 okazja do sakramentu pokuty. W sobotę o 10:00 spotkanie Marianek.

7. W przyszłą niedzielę ostatnie w tym roku nabożeństwo fatimskie w Świerklach o 15:00.

8. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę na WSD i Kurię w Opolu i za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8.00 do sprzątania prosimy parafian z Wróblina z ul. Gawędy od nru 2 do 19.

9. Są jeszcze wolne intencje mszalne w listopadzie.

10. Polecamy „Gość Niedzielny Extra" poświęcony św. Faustynie, w cenie 12 zł.

11. Do wieczności odeszła śp. Monika Gonska, l.81. Pogrzeb odbędzie się w sobotę o 9:00, a różaniec odmawiany będzie w piątek o 17:00 w kościele parafialnym. RIP.

Liturgia Święta w Parafii od 03.10 do 09.10.2022 r.

Poniedziałek 03.10.2022

7:00 Do Miłosierdzia Bożego za ++ rodziców Hildegardę i Bronisława Centner i za dusze w czyśćcu cierpiące.

17:00 Za ++ rodziców Monikę i Stefana Kochanek, siostrę Krystynę, brata Norberta i ++ z pokr.

Wtorek 04.10.2022 – św. Franciszka z Asyżu

7:00 Za ++ rodziców Martę i Augustyna Pollok, brata Jerzego, bratową Renatę i ++ z rodziny Pollok.

17:00 /św. Anna/ Ku czci św. Franciszka w int. żyjących i ++ Tercjarzy oraz o nowe powołania do wspólnoty III Zakonu.

Środa 05.10.2022 – św. Faustyny Kowalskiej

7:00 Do Miłosierdzia Bożego za + żonę Łucję Wróbel w mc po śm., o dar życia wiecznego.

17:00 /szkolna/ Za + męża i ojca Kazimierza Pierzchała w r. śm. oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

Czwartek 06.10.2022

7:00 Za + żonę Matyldę Kubis, rodziców z obu stron, brata Józefa, szwagra Franciszka i za dusze w czyśćcu cierpiące.

17:00 Za + syna Bogdana Atamaniuk, męża Jerzego z ok. ur., braci Stanisława i Zygmunta Górnik i za dusze czyśćcowe.

Piątek 07.10.2022 – Najświętszej Maryi Panny Różańcowej

7:00 Za + żyjących i ++ Parafian i czcicieli NSPJ oraz za kapłanów, którzy posługiwali i obecnie posługują w naszej parafii.

18:00 /młodz./ Za ++ rodziców Józefa i Martę Pasoń, braci Alojzego i Bernarda, ++ rodziców Teodora i Zofię Dras, ++ z pokr. Pasoń i Dras i za dusze czyśćcowe.

Sobota 08.10.2022

7:00 Do Miłosierdzia Bożego za + męża Pawła Stiller w mc po śm., o dar życia wiecznego.

18:00 /niedz./ Za wstaw. Świętej Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. w rodzinie Lesz z okazji r. małżeństwa i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

Niedziela 09.10.2022 – XXVIII Niedziela Zwykła

7:00 Za + męża i ojca Pawła Stotko w 9 r. śm., rodziców z obu stron, ++ z pokr. Stotko i Torka.

8:15 /niem./ Za wstaw. Matki Boskiej NP i św. Anny z podz. za otrzymane łaski, o zdrowie i dalszą opiekę Bożą w rodzinie Elżbiety i Jana Czech.

9:00 /św. Anna/ Za + męża Stefana Niedworok, rodziców Jadwigę i Franciszka Ambroży, teściów Marię i Józefa Niedworok, szwagrów Joachima i Gintra, dziadków, ++ z rodziny Ambroży i Niedworok oraz za dusze w czyśćcu cierpiące.

9:30 Za + męża i ojca Jerzego Glados w r. śm., ++ z pokr. Hanusik i Glados oraz za dusze w czyśćcu cierpiące

11:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP i św. Józefa z podz. za otrzymane łaski, o zdrowie i Boże błog. dla męża i ojca Andrzeja Woś z ok. 40 r. urodzin i o opiekę Bożą w rodzinie.

15:00 Nabożeństwo różańcowe.

16:00 Do Miłosierdzia Bożego za + męża i ojca Tadeusza Trzaskowskiego, ojca Franciszka Olejnik, teściów Marię i Michała Trzaskowskich oraz o zdrowie i Boże błog. dla matki Heleny i całej rodziny.

Panie, dodaj nam wiary

Wiarę można porównać do skarbu, który można ukryć, sprzedać, wyszlifować. Czasami, mówiąc o wierze, posługujemy się określeniem, że jest to wiara naszych przodków, że wierzyli nasi praojcowie, ojcowie, i teraz my też wierzymy. I tu pojawia się pytanie o faktyczny stan tej wiary, bo może się

okazać, że jest to tylko pusta deklaracja. Zresztą, podobnie jest w naszym życiu. Nieraz uświadamiamy sobie, że był czas kiedy w ogóle nie zajmowaliśmy się wiarą w naszym życiu; nie było ani codziennej modlitwy ani niedzielnej Mszy świętej, byliśmy jakby *po drugiej stronie.* Być może potrafimy też wskazać wyraźny czas ożywienia wiary; narodziny dziecka, I Komunia Święta, choroba bliskiej osoby. Wiara to nie jest coś, co ma się *w kieszeni*, raz na zawsze, nawet jeśli jesteśmy ochrzczeni. Wiarę można stracić, odzyskać, można ją w sobie pomnożyć, ożywić, wiara może wygasnąć, obumrzeć. Wiarę można porzucić, w obronie wiary można oddać życie. Dzisiaj apostołowie proszą Pana Jezusa: *Dodaj nam wiary.* Jakby czuli, że mają jej za mało. A św. Paweł zachęca Tymoteusza, aby rozpalił w sobie na nowo charyzmat Boży. Wiara jest więc ogniem. A jest to ogień Ducha Świętego w nas. To On, Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości, gdy nie potrafimy się modlić, gdy nie mamy ochoty się wyspowiadać, gdy nasze serce opanowuje oziębłość i bezduszność. Duch Święty jest duszą naszej duszy. Umiłowanie Ducha Świętego bywa iskierką, a czasami ogniem, który rozpala wiarę i ogrzewa nasze życie. **[prob.]**

Duchu Święty…

Duchu Święty, osobowa miłości Ojca i Syna! Wierzę, że nieustannie zstępujesz na naszą ziemię i odnawiasz jej oblicze. Wierzę, że działasz w Kościele Świętym i w każdym ludzkim sercu, także moim. Wierzę, że wszelkie dobro od Ciebie pochodzi i ku Tobie zmierza. Duchu Święty Boże, obdarz mnie hojnie łaską coraz pełniejszej wiary, bym mógł poznawać coraz głębiej Boga, by Go lepiej miłować. Duchu Święty Boże, wzmocnij moją wiarę! Daj, by stała się niezachwianą ufnością i zawierzeniem. Niech będzie moją tarczą przeciw wszelkim

zakusom złego i opoką we wszelkich wątpliwościach. Niech wiara chroni mnie przed ateizmem i bluźnierstwami. Niech ratuje mnie w chwilach rozpaczy. Niech wiara prowadzi mnie nieustannie w moim życiu i doprowadzi do zbawienia wiecznego. **Amen.**

Archaniołowie – obrońcy Bożej chwały

Są pełni mocy i Bożej potęgi. Posłani przez samego Pana do wypełniania zadań najwyższej wagi. Anioły są istotami stworzonymi przez Boga, ale znacznie różnią się od człowieka. Tradycja katolicka podaje nam imiona trzech z nich, którzy w niezwykły sposób potwierdzili swoją wierność Bogu – Archanioł Michał, Gabriel i Rafał. **Archanioł Michał** – obdarzony został przez Boga wyjątkowym zaufaniem, jego imię oznacza Któż jak Bóg. Kiedy anioł Lucyfer zbuntował się przeciw Panu Zastępów, udało mu się namówić również inne anioły do buntu. Archanioł Michał jako pierwszy stanął do walki z demonami, a chcąc pokazać całemu światu wielkość, piękno i potęgę Boga, podczas walki jego okrzykiem bojowym były właśnie słowa Któż jak Bóg? Św. Jan Apostoł określa go w Apokalipsie jako stojącego na czele duchów niebieskich, walczącego z szatanem. Pisarze wczesnochrześcijańscy często podkreślali, że Michał jest aniołem od szczególnie ważnych zadań, nazywany jest często księciem anielskim. Szczególną role przypisują mu Apokryfy, Michał występuje w nich jako pierwsza osoba po Panu Bogu, realizuje plany Stwórcy wobec całej ziemi i rodzaju ludzkiego. Michał jest księciem aniołów, Apokryfy zapowiadają również jego ważną role na sądzie Bożym (ma być tym, który będzie ważył dusze, dlatego jego atrybutem jest często wielka waga). Według dawnych tekstów patrystycznych, jest też uważany za anioła Bożego Miłosierdzia. Kult św. Michała w Kościele

katolickim jest od najdawniejszych wieków niezwykle żywy. W ikonografii św. Michał Archanioł jest bardzo często przedstawiany jako rycerz albo żołnierz w złotym pancerzu. Jego atrybuty to waga, miecz, lanca i tarcza z napisem Quis ut Deus – Któż jak Bóg. **Archanioł Gabriel** – jego imię oznacza Mąż Boży. Ukazuje się Zachariaszowi i zapowiada wielkie rzeczy w jego życia – narodziny syna Jana. W tradycji katolickiej jest więc tym, który przynosi dobrą nowinę i odgrywa wielką rolę w przyjściu Chrystusa na ziemię. Najważniejszym jego zadaniem pozostaje jednak zwiastowanie Maryi, że porodzi Mesjasza, Syna Bożego. W 1705 roku św. Ludwik Grignion de Montfort powołał do istnienia zgromadzenie zakonne Braci św. Gabriela, które do dziś zajmuje się opieką nad niewidomymi i głuchymi. W ikonografii przedstawiany jest jako młodzieniec z diademem na głowie. Jego atrybutami są berło i lilie. **Archanioł Rafał** – w Księdze Tobiasza mówi sam o sobie, że jest jednym z siedmiu aniołów, którzy stoją w pogotowiu i wchodzą przed majestat Pański. Jego imię tłumaczone z języka hebrajskiego oznacza Bóg uleczył. W Księdze Tobiasza przybiera wygląd człowieka i rusza z Tobiaszem w długą podróż, aby mu pomagać i chronić go. Dzięki niemu Tobiasz zostaje uratowany przed demonem, Rafał proponuje również chłopcu wędrującemu z Niniwy do Rega w Medii swoje towarzystwo i opiekę. Święty Rafał Archanioł pokazuje nam, jak wielka jest dobroć Boga do człowieka. Wielu chrześcijan widziało w nim w starożytności wzór Anioła Stróża. św. Rafał Archanioł przedstawiany jest w ikonografii jako młodzieniec w tunice i chlamidzie. Jego atrybuty to laska pielgrzyma i ryba. Archaniołowie to nasi potężni patroni w niebie, którzy mogą wyjednać nam przed obliczem Bożym bardzo wiele łask. Korzystajmy więc jak najczęściej z ich wstawiennictwa. **[ks. Wikary]**

Ojciec Dolindo Ruotolo – Sługa Boży

Kościół św. Józefa dei Vecchi i Matki Bożej z Lourdes, jeden z bardzo wielu kościołów w Neapolu, znajduje się na bocznej ulicy, choć nie aż tak daleko od bardzo zgiełkliwego centrum. Tu znajduje się grób Sługi Bożego o. Dolindo Ruotolo. Włosi go jeszcze zbyt dobrze nie poznali. To tak jak kiedyś ze św. Faustyną u nas. Myśmy jej jeszcze zbyt dobrze nie znali, jej kult był wnikliwie badany, a Włosi już ją bardzo pokochali i czcili. Z kultem o. Dolindo jest dokładnie na odwrót. Pielgrzymki z Polski nieustannie odwiedzają grób Sługi Bożego, każdy chce tu trzykrotnie zapukać w marmurową płytę, za którą znajdują się jego doczesne szczątki. Obok wielki szklany pojemnik pełen karteczek z zapisanymi intencjami. Tydzień temu też mogłem zapukać do niego i przedstawić wiele ważnych spraw…

Przyszedł na świat w 1882 roku w Neapolu. Całe jego życie od najmłodszych lat naznaczone było wręcz niespotykanym cierpieniem. Wychowywał się w skrajnej nędzy, często cierpiąc głód. Czasem we wspomnieniach określał swój dom rodzinny jako „piekło”, choć bardzo kochał swoich rodziców. Jako dziecko zawsze czekał na swoją Mamę, gdy wracała z kościoła. Czekał niecierpliwie, by ucałować usta Mamy, bo one przed chwilą przyjmowały ciało Pana Jezusa. Dolindo był piątym z kolei dzieckiem, miał dziesięcioro rodzeństwa. Urodził się w piątek. Być może właśnie dlatego ojciec dał mu na imię Dolindo, czyli „ból”. Naznaczył w ten sposób chłopca na całe życie. Ojciec wobec Dolindo był bardzo okrutny. Na szczęście matka okazywała mu pełnię uczucia i miłości. Swoje trudności Dolindo powierzał Matce Najświętszej, modlił się do Niej: *Pomóż mi, jeśli mam zostać księdzem*. I tak w roku 1901 Dolindo złożył śluby zakonne, a w 1905 r. przyjął święcenia kapłańskie. Spełniło się pragnienie jego życia. Kapłaństwo też było naznaczone wielkim cierpieniem, największym jakie może spotkać kapłana.

Dolindo został oskarżony przez Święte Oficjum i przez kilkanaście lat miał zakaz sprawowania Mszy świętej, a nawet przyjmowania Komunii Świętej. Dopiero w 1937 roku oczyszczono go z wszelkich zarzutów. Wiemy, że podobne przeciwności spotkały św. Ojca Pio. Zresztą, gdy do tego świętego przybywali ludzie z okolic Neapolu, ten mówił im: *Po co do mnie przychodzicie, skoro macie u siebie świętego kapłana?!* Chyba najbardziej znaną modlitwą Ojca Dolindo jest: *Jezu, Ty się tym zajmij*. Jest to modlitwa pełnego oddania i zawierzenia wszystkich spraw Panu Jezusowi. Warto pokochać tę modlitwę i uczynić ją swoją. Warto też zapoznać się bliżej z przebogatą historią życia tego Sługi Bożego a także z niezwykle prostymi jego modlitwami. W naszych księgarniach znajdziemy wiele ciekawych książek na jego temat, przez które ubogi kapłan z Neapolu stanie nam się bliski. Polecam szczególnie książkę: Jezus do duszy. Modlitwy i imaginette o. Dolindo. Joanna Bątkiewicz – Brożek. **[prob]**

Przyjdź do Mnie, gdyż tylko Ja mogę pocieszyć cię i uspokoić oraz wypełnić pustkę, którą odczuwasz na duszy z powodu rozczarowania ludźmi i ich sprawami. **Pan Jezus do duszy.**

Zdobywaj życie wieczne

Dość często mówimy o naszym życiu jako o wielkiej bieganinie; jesteśmy bardzo zabiegani. Od samego rana do wieczora, od poniedziałku do niedzieli. I co ciekawe, im bliżej końca, tym gorzej. Wydawałoby się, że pod koniec dnia, pod koniec miesiąca, roku już wszystko *puszcza*, zwalnia, a tu wręcz przeciwnie, trzeba dłużej siedzieć w pracy, trzeba zamknąć bilans, trzeba wykonać to, czego nie zdążyliśmy zrobić w ciągu dnia. Jeden wielki paradoks, który nie wiadomo z czego wynika.

W istocie sprawiamy wrażenie zamkniętych w szklanej kuli, z której nie potrafimy się wydostać. I zapominamy o innym życiu, o życiu wiecznym. Tak jesteśmy zagonieni, zabiegani. Dzisiaj Święty Paweł Apostoł powie do Tymoteusza: *Zdobywaj życie wieczne: do niego zostałeś powołany.* Oczywiście, każdy powie, wszystko co robię, czemu codziennie się poświęcam właśnie temu służy, czyli jest moją własną drogą do życia wiecznego. Czy jednak te nasze codzienne troski, ta codzienna bieganina, połączone są z troską o życie Boże? Czy mamy jeszcze czas na codzienną modlitwę, na chwilę adoracji Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Czy udaje nam się, poza niedzielną Eucharystią, przyjść do Kościoła na Mszę świętą w tygodniu, by uspokoić serce, powierzyć swój los Panu Bogu, pomodlić się za swoją rodzinę? A może ta troska o życie wieczne została jakoś przytłumiona mnóstwem zadań i zajęć, którym poświęciliśmy się bezgranicznie, zapominając trochę o swoim powołaniu do życia z Panem Bogiem. **[prob.]**

Ty się tym zajmij

Ileż mogę zdziałać, zarówno w sprawach duchowych, jak i materialnych, kiedy dusza zwróci się do Mnie, spojrzy na Mnie mówiąc Mi: «Ty się tym zajmij», zamknie oczy i odpocznie. Otrzymujesz niewiele łask, kiedy się zamartwiasz. Wiele zaś łask spada na ciebie, jeśli tylko twoja modlitwa jest pełnym zawierzeniem i oddaniem się Mi. W bólu i cierpieniu prosisz, bym działał, ale tak, jak ty tego chcesz… Nie zwracasz się do Mnie, a jedynie chcesz, bym się dopasował do twoich potrzeb i zamysłów. Nie jesteś chory, skoro prosząc lekarza o pomoc, sugerujesz mu leczenie. *o. Dolindo*

Od 26 września do 2 października 2022 r.

Modlimy się umocnienie naszej nadziei w Panu Bogu w różnych sytuacjach trudnych, które czasami przeżywamy.